Cena numeru 10 fen.

№ 128 SOSNOWIEC. — czwartek 7 czerwca 1917 roku. Rok VIII.

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie — 0.75 f. na IV-ej stronie — 0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298,

Adres dla listów i depesz: „Iskra“, Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie m. 22.50 — półrocznie m. 11.25—kwartalnie m. 5.65—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI

Do W. Wilsona.

Zamieszczamy poniższy artykuł w formie listu znanego publicysty polskiego o pogłądach amiarkowanych do Wilsona, odzwierciadlający czasadnione zdumienie, że Wilson z rzecznika pokoju stał się „przydentem wojny“ i nie uprawiedliwił tej zmiany istotnemi potrzebami ludzkości.

Panie prezydencie!

Najwyższym dobrem ludzkości jest pokój, a wojna jest niczym innym, jak drogą do pokoju. Drogą krwawą, na którą się wchodzi, jeżeli innej drogi niema.

Gdy w Europie rozgorzała okropna wojna narodów, przed ludzkością stanął jedyny cel: aby ta wojna trwała jaknajkrócej, aby jak najmniej było ofiar, cierpień i łez. O to się modlono w każdym kościele i w każdej rodzinie.

Każda godzina wojny pochłaniała ofiary. Człowiek, któryby skrócił wojnę tylko o godzinę, byłby błogosławiony przez tysiące rodzin! Albowiem pokój jest najwyższym ideałem podczas wojny.

Byłeś Pan, panie prezydencie, tym mężem, który zapowiedział światu pokój. Ale jesteś dziś człowiekiem, który ludzkość zawiódł, albowiem rozpętujesz burzę wojny i wzywasz do krwi rozlewu. Zapowiadałeś wolność i pokój Polsce, a dziś wzywasz Polaków Ameryki do walki, może nawet przeciw ich braciom!

Wiemy obaj dobrze, panie prezydencie, że przyczyny dzisiejszej wojny są wielorakie, ale powód jeden.

Jerzy V podał rękę swemu bratu Mikołajowi II, Mikołaj II prezydentowi Poincarému, Poincaré królowi Wiktorowi-Emanuelowi III, Albert belgijski Mikołajowi z Czarnej Góry i Ferdynandowi rumuńskiemu. A wszyscy razem Piotrowi I serbskiemu, którego poddani uknuli spisek, aby zamordować w Serajewie Franciszka Ferdynanda i jego małżonkę. I ty również im rękę podałeś.

Tak jest, panie prezydencie! Prosty chłop rosyjski, którego powołano pod broń, zapytał ze zgrozą: „czyż mamy wojować w obronie morderców, którzy zabili austrjackiego księcia?“

Koalicja oskarżała państwa centralnej Europy o napad, a sama zapowiadała im rozbiór i zniszczenie. A jako szczyt sprawiedliwości koalicja uważała oddanie całej Polski pod berło Mikołaja II, tej Polski, która sto lat krwawiła się w walkach o wolność przeciwko carom rosyjskim!

Panie prezydencie! Wojna przynosi różne zwroty. I stała się rzecz niespodziana. Albowiem centralna Europa w obronie swego istnienia powaliła nie tylko Belgję, Serbję, Czarnogórze i Rumunję, ale i Rosję odrzuciła na wschód.

A co najdziwniejsza — ta sama centralna Europa przywróciła wolność Polsce, ojczyźnie Kościuszki i Pułaskiego, którzy walczyli za wolność Ameryki.

Straszne to zapasy. I gdy w grudniu 1916 roku liczono już 20 miljonów zabitych, rannych i inwalidów, centralna Europa powiedziała: dość krwi. Powiedziała, iż żałuje nie tylko swoich żołnierzy, ale i żołnierzy koalicji — i wyciągnęła rękę do zgody.

Wtedy Pan, panie Woodrow Wilson, zapytałeś o warunki pokoju, jako pacyfikator. I wtedy ja publicysta polski, powitałem Twoje wystąpienie, jako nadzieję pokoju.

A gdy koalicja szyderczo odrzuciła, zapowiadając jeszcze większy rozlew krwi. cóżeś Pan uczynił, ażeby do tego nie dopuścić?

Narody świata czekały z zapartym oddechem, azali jesteś mężem bezstronnej sprawiedliwości i prawdziwym przyjacielem ludzkości.

Mogłeś uczynić wszystko, co w Twej mocy, aby nakłonić Europę do zaszczytnego pokoju; ale stanąłeś po stronie koalicji i w orędziu wojennym zapowiedziałeś, że walczyć będziesz jako by w imię ludzkości.

Panie Woodrow Wilson! Przekonałeń mnie, że Stany Zjednoczone żyją nietylko ideałami ludzkości, ale także interesami warsztatów amunicji. Gdzie jest granica między uczuciem ludzkości a rachunkami fabrykantów broni? Między sprawiedliwością a dolarem?

Każda godzina, każda sekunda wojny winna być skrócona — to jest wielkie przykazanie prawdziwej ludzkości i wielkie utęsknienie narodów. A ty wojnę przedłużasz!

Wystąpiłeś przeciw militaryzmowi niemieckiemu, a tworzysz militaryzm amerykański. Żądasz od kongresu przymusowej służby wojskowej dla wolnych dotąd Amerykanów, żądasz pieniędzy na dynamit. W imię czego? Żeby powiększyć ilość wdów i sierot na ziemi?

Doktryna Monroego—Ameryka dla Ameryki, Europa dla Europy — upadła. Pan, panie, Woodrow Wilson, stworzyłeś nową doktrynę—Europa dla Ameryki — i chcesz Europę krwią zalać.

Zwykły jenerał bułgarski wyrzekł wielką prawdę, że „prawo i sprawiedliwość panują nie tylko w obozie koalicji“. Historja idzie nie tak, jak każe doktryna Wilsona. Historja równo ocenia zadania i ideały państw centralnych i koalicji. Historja szuka ich uzgodnienia.

Gdy kongresowi wykładałeś swoje teorje wojownicze, historja wywróciła tron Mikołaja II. Chłop rosyjski, pędzony na rzeź za interesy angielskich kupców i paryskich bankierów, nagle oprzytomniał i zawołał: „chleba i pokoju!“

Pytam Cię, czy farmerowi amerykańskiemu potrzebna jest Twoja wojna z żołnierzem niemieckim? Czy robotnicy Ameryki dali Ci takie samo upoważnienie do przelewu krwi, jak kapitaliści giełdy nowojorskiej? Czy od Polaków Ameryki i Europy posiadasz mandat do stanowienia o losach narodu polskiego kosztem jego krwi?

Polska, w imię której Kościuszko i Pułaski walczyli z Anglją o wolność Ameryki, zawdzięczać będzie swoją wolność najwyższemu czynnikowi świata — tej istotnej sprawiedliwości, która nie czyni różnicy między narodami, ale jest wspólna dla wszystkich narodów.

To chciałem Ci powiedzieć, panie Woodrow Wilson! Albowiem jestto prawo publicysty, który od Ciebie słyszał uroczystą zapowiedź pokoju, a teraz czyta zdumiewające oświadczenie Twego dawnego posła w Berlinie, Gerarda: „Wilson, prezydent pokoju, stał się tym większym, gdy zamienił się na prezydenta wojny“.

Polonus.

Mniejszość—większością.

Uchwały zjazdu socjalistów francuskich, na którym mniejszość okazała się większością, powitane zostały przez prasę neutralną jako wydarzenie historycznej doniosłości. Okazało się, że wbrew oczekiwaniom rządu Anglji i Francji socjaliści tych krajów nietylko nie ochłodzili zapału delegatów rosyjskiej rady robotników i żołnierzy, lecz ulegli jej wpływowi i rosyjski program pokoju bez aneksji i odszkodowania uznali za swój własny. Teraz więc socjal-demokracja wszystkich krajów pod tym hasłem przeć będzie do jaknajszybszego zakończenia wojny. Renaudel w artykule „Humanite“ pod tytułem „O sprawiedliwy pokój“ z entuzjazmem mówi o uchwałach zjazdu i postanowieniu socjalistów francuskich wzięcia udziału w konferencji sztokholmskiej. Holendersko-skandynawski komitet w Sztokholmie wysłał do zjazdu paryskiego depeszę gratulacyjną po jego uchwale.

Cachin i Moutet, którzy na tym kongresie odegrali rolę decydującą, stwierdzają, że w obecnej chwili Rosja całkowicie opanowana jest przez socjalistów. Rady robotniczo-żołnierskie o o stale przeważającej socjalistycz nej większości funkcjonują we wszystkich miastach. Na całym froncie obradują przedstawiciele otoczeni przez żołnierzy. Zdaniem Cachin, należałoby i w innych krajach zaprowadzić takie porządki. Pewne wątpliwości musi jednak nasunąć następująca jego uwaga.

„Rząd tymczasowy jest odpowiedzialny ale bezsilny, socjaliści bardzo potężni, lecz nie odpowiedzialni“. Czy naśladowanie tego stanu rzeczy i w innych krajach jest godne polecenia. Bądź co bądź ruch rewolucyjno-anarchiczny rosyjski propaguje się tym łatwiej w krajach koalicji, że ludy są zmęczone i wy-

czerpane wojną. Pod tym względem łatwo jest socjalistom rosyjskim znaleźć poparcie towarzyszy partyjnych zagranicą".

Zdaniem Borgberga uchwały paryskie wykazały, że droga do Francji prowadzi przez Rosję, a w dalszym przebiegu wyjdzie na to, że droga do Anglji przez Francję prowadzi. Gdy socjaldemokracja Ameryki, Włoch, Niemiec i Austro-Węgier połączy się pod sztandarem rosyjskim, pokoju bez aneksji i indemnizacji i angielscy socjaliści będą musieli się przyłączyć.

Na kongresie podczas przemówień dotyczących Polski i Alzacji, dały się słyszeć okrzyki: a Irlandja?! Fala dążeń pokojowych wzbierając w masach będzie musiała z natury rzeczy zwrócić się przeciw Anglji.

Prasa prawicowa we Francji bardzoniechętnie przyjęła uchwały zjazdu.

„Temps" ostrzega, że pokój socjalistyczny może się łatwo stać pokojem niemieckim a zrzeczenie się dalszej wojny stanie się zrzeczeniem jej celów t. j. obrony sprawiedliwości i wolności.

Frazesy te jednak odświeżane po trzyletniej wojnie nie mogą mieć wpływu na opinję szerokich mas, które miały już tysiąc sposobności stwierdzić faktami jak wygląda obrona prawa i wolności w praktycznej polityce wojennej koalicji.

Wiele więcej sugestyjnej mocy mają nowsze hasła rewolucji rosyjskiej. To też po zjeździe paryskim powtórzyły się manifestacje pokojowe na prowincji. W Limogres po manifestacji oświadczył burmistrz miasta, iż zupełnie solidaryzuje się z rosyjskim programem pokojowym a ostatni mówca, Pressemane, tak określił cel wojny przy okólnym poklasku obecnych: „Nienaruszalność Belgji i Francji i ani kroku dalej".

Antyaneksyjne prądy w masach hamować usiłują imperjalistyczne tendencje rządów.

Niebezpieczeństwo pewne leży w tym, że dotąd nie ujawniły się analogiczne głosy ludu w Anglji, która jest wbrew frazesom przez siebie głoszonym, główną przedstawicielką zdobywczego imperjalizmu, a w milczącej aprobacie swego ludu może zyskać jeden więcej przywilej w rozgrywaniu wszechświatowego turnieju.

Ratujcie dzieci.

Ratujcie dzieci! z zapadłych piersi jęk dziatwy leci do was, najszczersi— i z nieba krzyk wielogłosy: „Łakniemy chleba, jak ziemia rosy!"... — mizerne lica, aż zbiera dziwo, — to też gruźlica ma sutę żniwo i chociaż świeci słonko na niebie, tysiące dzieci w mogiłkach grzebie!...

A suteryny, a te poddasza, gdzie płacz dzieciny ciszę rozprasza, ileż mogłoby powiedzieć światu?... Więcej niż powie brat swemu bratu!...

— — — — — — —

O, dajcie dziatwie więcej przestrzeni, wsi — i powietrza, więcej zieleni, gdzieś — na kolonje wysłać ją latnie, a będzie dziatwa wyglądać świetnie; dajcie jej chleba, niech niezna głodu!...

Ratować trzeba kwiecie narodu!... ten przyszły światek, — a sposób łatwy: kupując kwiatek na korzyść dziatwy; nie szczędząc groszy w Krajowej Kweście, gdyż się panoszy niedola w mieście, boleść nie zcichła, — więc grosz, choć wdowi i pomoc rychła — serce uzdrowi, przywróci siły, stłumione nocą, i z nad mogiły wyrwie przemocą!..

Eka.

Otrzyjcie łzy...

W ciężkich i smutnych dla narodu dniach, bywają nieraz chwile radości i wesela. Radość nasza jednak dziś jest jeszcze za mgłą, albowiem nie wiemy, czy ofiarnością będziemy wstanie otrzyć łzy naszej biednej dziatwie; nakarmić ją, napoić i przyodziać.

Nie dopuśćmy aby dzieci nasze były dziećmi żebraków, bo chociaż sami żebrakami jesteśmy, to przecież stać nas jeszcze na to abyśmy my, — Naród! — powiedzieć mogli; za Chrystusem:

„Pozwólcie dziatkom przyjść do mnie!"

„Pójdźcie do mnie którzy łakniecie..."

A dzieci nasze łakną chleba— odzieży — otarcia łez...

— — — — — — —

Nie wiele od Was dzieci żądają — trochę rozrywki! Patrzcie jak dobre ich serca!

Każą Wam się bawić bo wasza zabawa przyniesie im trochę szczęścia.

W dniu 6 b. m. w teatrze Zimowym na rzecz tej naszej łaknącej chleba dziatwy, odbędzie się przedstawienie. Daną będzie krotochwila „Pod białym koniem" Blumentahla i Kaldeburga, zaś w dniu Bożego Ciała w ogrodzie przy teatrze Zimowym, urządzona zostanie wspaniała zabawa, z której dochód również na otarcie łez maluczkim zostaje przeznaczonym. W zabawie między innemi bierze udział „Lutnia" i orkiestra z Milowic.

Niech więc każdy sosnowiczanin i każda piękna sosnowiczanka pospieszą na zabawę! Niech się śmieją i radują, a śmiech ten i ta radość odezwie się echem w sercach maluczkich.

V.

Różne wieści.

Zamiana pomników. Od osoby przebywającej w Szwajcarji, przybyłej przed kilku tygodniami z Małorosji, otrzymano w Warszawie list z wiadomością, iż właściciele Homla, spadkobiercy księcia Paskiewicza, postanowili w czasie stosownym wystąpić do władzy miejskiej tutejszej o wymianę pomników. Ks. Paskiewiczowie wzamian za wydanie pomnika swego przadziada są gotowi nadesłać istniejący tamże pomnik Ks. Józefa Poniatowskiego, dłuta Thorwaldsena. Jest to inicjatywa osobista dyrektora fabryk papieru w Homlu, inż. Stulgińskiego, właściciela dóbr Dębe w pow. mińsko-mazowieckim, który w sprawie tej przyobiecał pośrednictwo.

O niezawisłą Polskę. Poseł Diamand, delegat polskich socjalistów z Austrji na konferencji w Sztokholmie, oświadczył, że naród polski domaga się nie zawisłego państwa polskiego. Ino wał ochronny dla Europy musi Polska mieć zupełną niezawisłość.

Szkoły wojenne w Król. Polskiem. „Berl. Ztg" donosi z Kolonji: Na zgromadzeniu polskich przedsiębiorców budowlanych stwierdzono, że wartość zburzonych w czasie wojny w Królestwie Polskiem budynków miejskich i gospodarskich wyno si około miljarda rubli, budynków przemysłowych pół miljarda rubli.

Kronika.

Z Sosnowca.

Z Wielkiej Kwesty Ogólno-Krajowej. Niedziela ubiegła była dniem pomyślnym dla Kwesty. Nalepki zostały w znacznej części rozprzedane; kwesta w teatrze i lokalach, prowadzona u nas pierwszy raz w sposób odmienny, dała również wyniki dobre. Kwestarkom wręczano chętnie nawet większe ofiary.

W środę, dnia 6 czerwca artystyczny zespół p. E. Gasińskiego odegra na korzyść Wielkiej Kwesty znakomitą krotochwilę „Pod białym koniem".

W czwartek, dnia 7 czerwca odbędzie się koncert ogrodowy w ogrodzie przy teatrze Zimowym.

Bilety na Wielki Konkurs Przepowiedni otrzymać można w następujących sklepach: Monsiora na ul. Konstantynowskiej, Zająca na ul. Kołłątaja, Nowaka, Regulskiej, Czechowskiego na ul. 3 Maja, Wolskiego, Frydeckiego na ul. Modrzejowskiej, Kucharskiego, Żórawskiego na ul. Warszawskiej, w Cukierni Warszawskiej, w Banku Handlowym, u p. Michela na kopalni Ludwik i Biurze R. M. O. Termin składania odpowiedzi upływa 15 czerwca.

Na biednych uczniów. W sobotę, 9 b. m. o g. 4 popołudniu w sali teatru Zimowego na rzecz niezamożnych uczniow Wyższej Szkoły Realnej p. K. Araszkiewicza przez grono amatorów odegraną zostanie komedja w 1 akcie z noweli B. Prusa p. t. „Pojednani", poczem odbędzie się koncert ze współudziałem pp. Brzezińskiej i Lachmanówny (fortepjan) i p. Karola Araszkiewicza (syna) skrzypka-wirtuoza, przybyłego z Wiednia.

Z Fachowej szkoły handlowej. Zapisy do Fachowej szkoły handlowej p. Bronisława Zajączkowskiego w Sosnowcu, ul. Kołłątaja № 3, już się rozpoczęły. Rok szkolny rozpoczyna się 1 lipca. Liczba uczni ograniczona.

Ze Straży ogniowej. W niedzielę 10 czerwca r. b. o g. 5 popołudniu w remizie Straży ogniowej ochotniczej miejskiej przy ul. Nowokościelnej odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków w celu dokonania ponownych wyborów do władz Straży. Przytem zaznacza się, że upoważnienia do głosowania są nieważne.

W kwestji przyszłych żniw. W kwestji pomyślnych urodzajów horoskopy są wielce wątpliwe, choćby z tych względów, iż z braku nawozów, sprzężaju, dobrych nasion i sadzonek obrobienia ziemi i zasiewy uskuteczniono bardzo prymitywnie i niezwykle późno. Wobec tego należy przypuszczać, że tegoroczny urodzaj będzie w porównaniu z rokiem przeszłym procentowo mniejszym i dlatego przestrzegać należy jaknajwiększą oszczędność w szafowaniu produktów pierwszej potrzeby.

Wyjazdy na wsie. Wobec coraz więcej wzrastającej drożyzny na produkty pierwszej potrzeby i ogólnego braku takowych, wiele osób, mających krewnych i znajomych na wsiach lub w małych miasteczkach wyjeżdża do nich, dla przepędzenia tam letnich miesięcy.

O podwyższenie normy mięsa monopolowego. Wobec nader ograniczonej normy kartofli, mąki i kasz, wydawanych w sklepach komisji żywnościowej należałoby koniecznie powiększyć racje mięsa monopolowego, gdyż ćwierć funta na osobę tygodniowo jest stanowczo za mało.

Ze szpitalnictwa. W szpitalu miejskim na Sielcu znajduje się obecnie 42 chorych; w szpitalu Tow, „Hr. Renarda" — 52 chorych; w Pogońskim 57 chorych, w Żydowskim 49 chorych i w wenerycznym miejskim 12 chorych.

Domowy wyrób herbaty. Często słyszy się skargi na nadużycia różnych kupców, sprzedających za drogie pieniądze „herbatę", sporządzaną z siana i różnych liści. To fałszowanie herbaty tłómaczy się tym, że dziś sprowadzić prawdziwą herbatę jest bardzo trudno, a kupujący żądają jej w handlu, więc kupcy „radzą" sobie jak mogą, aby zaspokoić zapotrzebowanie. W handlu nie ma dziś prawie zupełnie czystej herbaty i większość sprzedawanych pod tą nazwą fabrykatów sporządza się z liści lipowych, malinowych, poziomkowych i t. p. które zresztą, po odpowiednim spreparowaniu mają wcale przyjemny smak, zaś wartości odżywcze nie wchodzą tutaj w grę, gdyż herbata naturalna również ich nie posiada. Ponieważ liści tych roślin nie potrzeba sprowadzać z Chin, czy Cejlonu więc sporządzona z nich herbata winna być znacznie tańsza od naturalnej. Dla przeciwdziałania wyzyskowi ze strony kupców, należałoby rozpowszechnić znajomość przyrządzania herbaty z liści roślin krajowych, gdyż wówczas wiele osób mogłoby przyrządzać ją sobie w domu. Sądzimy, że z pośród naszych przyrodników i chemików zechce kto powiadomić ogół o sposobach przyrządzania tego rodzaju naparów.

Zakaz wywozu złota i srebra. Nr. 74 „Dziennika rozporządzeń dla jen.-gubernatorstwa warsz.", zamieszcza następujące rozporządzenie w sprawie wywozu złota i srebra.

„Wywóz złota i srebra w każdej formie (monetowego lub niemonetowego) jest zabroniony. Szefowi administracji przysługuje prawo zwolnienia od tego zakazu wywozu w poszczególnych wypadkach. Niniejsze rozporządzenie nabiera natychmiast mocy obowiązującej;

Zakaz wywozu złota i srebra z Jeneral-Gubernatorstwa Warszawskiego nie dotyczy:

1. Wszelkiego rodzaju złotych lub srebrnych kosztowności (np. zegarków, broszek, bransoletek, pierścieni, łańcuszków, spinek i t. d.), które podróżni, przekraczając granicę Jeneral-Gubernatorstwa, mają przy sobie dla własnego użytku jako strój;

2. monet srebrnych w sumie 10 marek na osobę, które się ma przy sobie, przekraczając granicę Jeneral-Gubernatorstwa.

Przedłużenie terminów protestu. „Dziennik rozporządzeń dla jen.-gub. warsz. (Nr. 74) drukuje następujące rozporządzenie:

„Terminy określone w rozporządzeniu z dnia 21 marca 1915 roku. (Dz. Rozp. władz. cesarsko niemieckich w Polsce Nr. 1). a przedłużone na mocy rozporządzenia z dnia 20 stycznia 1917 r. (Dz. Rozp. dla Jeneral-Gubernatorstwa Warszawskiego Nr. 63 cyfra 258) do 30 czerwca 1917 r. zostają przedłużone nadal tymczasem do dnia 30-go września 1917 roku".

Zebranie akcjonarjuszów Warsz. Tow. kopalni węgli. W tych dniach w Warszawie odbyło się ogólne zebranie akcjonarjuszów Warszawskiego Towarzystwa kopalni węgli na których przewodniczył p. Stanisław Boniecki.

Trzy kopalnie Tow., a mianowicie: „Kazimierz", „Jakób" i „Juljusz", dały 7,653,022 centn. metr. węgli, z czego na potrzeby zakładów zużyto 800,433 c. m., a 6,836,821 c. m. podległo zapotrzebowaniu władz wojskowych austrjacko-węgierskich po cenach ustanowionych.

Rezultaty finansowe przedsiębiorstw w roku 1916 dały przewyżkę dochodów nad wydatkami w sumie 391,244 rb. 17 kop., którą w całości obrócono na amortyzację; pełna amortyzacja, przepisana ustawą Tow., wynosiłaby 834,658 rb. 76 kop., czyli że faktycznie powstał niedobór w sumie 443,414 rb. 59 kop.

W r. z. Tow. wydało 41,629 rb. 36 kop. na utrzymanie szkół elementarnych i gospodarstwa domowego, do których uczęszczało przeszło 1.000 dzieci, na koszty leczenia robotników wydano 49,338 rb. 55 kop. Przy Towarzystwie funkcjonuje kasa pomocy dla robotników, która posiada własnego kapitału 100,471 rb. 72 kop. Sklep fabryczny sprzedał towarów na 569,616 rb. 92 kop. Kasa przezorności i pomocy urzędników dosięgła 72 członków i posiadła fundusz, wynoszący 202,933 rb. 53 kop.

Władze Towarzystwa nie uległy zmianie, na miejsce ś. p. Juljusza Strasburgera, wybrano do zarządu jego syna, p. Henryka Strasburgera.

Teatr i Muzyka.

Teatr Zimowy. W środę d. 6 czerwca r. b. „Pod białym koniem" krotochwila w 3-ch aktach Blumentahla i Kaldeburga, na dochód wielkiej kwesty ogól no-krajowej odegra zespół artystów warszawskich p. E. Gasińskiego.

We czwartek dnia 7 czerwca r. b. o godz. 8-ej wieczorem, zespół artystyczny p. Gasińskiego daje „Rasputina", dramat współczesny w 4-ch aktach Ostoi Sulnickiego na tle cesarskiego dworu rosyjskiego.

Z Będzina.

To i owo. -

Prawa strona.

Pan X. właściciel 3-ch piętrowej kamienicy przynoszącej 6 tysięcy rubli rocznego dochodu ofiarował na „Ratujcie dzieci" — 10 rub.

Lewa strona.

Pan X. właściciel 3-ch piętrowej kamienicy i t. d. — stróżowi z czworgiem dzieci i żoną za całodzienne zajęcie płaci 2 rub. tygodniowo i mieszkanie w suterynie.

— — — — —

Pani X., żona właściciela 3-ch piętrowej kamienicy i t. d., jak wyżej, sprawiła sobie wiosenny kostjum, zapłaciwszy za materjał gotówką 123 rubie. Nad fasonem męczyła krawcowa 2 tygodnie, po trzy godziny dziennie, a kiedy był skończony i należało zapłacić 18 rubli — zaproponowała krawcowej wypłaty — rubla tygodniowo — mówiąc: „dla pani będzie lepiej brać ratami — nie rozejdą się pani od razu".

Tania kuchnia. Chrześcjańskiego T-wa Dobroczynności ma być podobno zamknięta z powodu braku artykułów spożywczych — zapewne — po zamknięciu będzie więcej.... — zresztą — jest restauracja „Pod Jodłą"... gdzie są smaczniejsze potrawy... **Eser.**

Z Saturna.

W sali Tow. Artystycznego na Saturnie, wobec kilku setek słuchaczy wygłoszony został dnia 2 b. m. odczyt przez iżyniera legjonisty p. Wnorowskiego p. t. „Z Rio de Janeiro do Stochodu". W pięknych słowach skreślił prelegent tęsknotę emigranta-polaka za ojczyzną, wrażenie wybuchu wojny w Brazylji, wyjazd do Francji, podróż po oceanie pod grozą wpadnięcia w ręce niemieckich marynarzy lub zatopienia, przybycie do Francji, nastrój w Bordeaux i Paryżu w chwili, kiedy armja niemiecka znajdowała się o 35 km. od tego ostatniego. Podał potem bardzo ciekawe informacje o stosunku oficjalnym Francji do sprawy polskiej, zabiegach p. Gąsiorowskiego, różnych legjonach, jakie powstały we Francji: (był nawet żydowski!). Szczegóły o wojskach francuskiem i angielskiem trzymały uwagę słuchaczy w napięciu, a wzmianka o odżywianiu się tych wojsk wywołała żywe poruszenie na sali. Stosunek ofiarowej życzliwości społeczeństwa francuskiego do swych obrońców mówca przedstawił tak, że wywołało to, prawdopodobnie, rumieniec na niejednej twarzy wśród zgromadzonych, a słowa o młodzieży naszej w Szwajcarji brzmiały gorzkiem wyrzutem i pod naszym adresem. Przedostanie się do szpitala w Szwajcarji, a stamtąd wreszcie przez Austrję do gorąco upragnionych Legjonów, zakończył prelegent swój niezwykle piękny, pouczający, bezstronny odczyt. Sala podziękowała p. Wnorowskiegmu gorącymi i przeciągłymi oklaskami.

Z Warszawy.

Oficerowie tureccy w Warszawie. W tych dniach przebywała w Warszawie z frontu wschodniego grupa, składająca się z 14 oficerów tureckich z Mohamedem Ali Paszą dowódcą jednego z korpusów tureckich na czele. W sobotę przed południem goście tureccy zwiedzali osobliwości Warszawy.

W sobotę o g. 3 m. 15 Ekscelencja Mohamed Ali Pasza i oficerowie tureccy uczestniczyli w obecności komendanta legjonów pułk. Zielińskiego i jego sztabu na ćwiczeniach kampanji i oddziału karabinów maszynowych 3 pułku piechoty Legjonów. Ćwiczenia wywarły na gościach b. dodatnie wrażenie.

Zjazd prefektów. Projektowany na 20, 21 i 22 b. m. zjazd ks. prefektów z całej Polski zapowiada się świetnie. Spodziewany jest przyjazd kilkuset uczestników. Komisja, złożona z kilku ks. prefektów warszawskich z ks. prałatem Antonim Cieplińskim na czele zabiega gorliwie, aby gościom zamiejscowym ułatwić kilkudniowy pobyt w stolicy.

Posiedzenia zjazdu będą się odbywały w gimnazjum im. św. Stanisława Kostki (Traugutta nr. 1), którego dyrektor, p. Jaczynowski, z całą gościnnością ofiarował zjazdowi sale swej szkoły.

Organizatorowie zjazdu proszą o zaznaczenie, iż w zjeździe poza ks. prefektami mogą brać udział również księża parafjalni, byleby wcześniej zgłosili swój zapis u ks. kanonika Jamiołkowskiego (kościół św. Marcina, poaugustjański przy ul. Piwnej).

Uroczystości. „Hajnt" donosi: „Po wielkiej uroczystości „Lagbomera" (pochodu) organizacja sjonistyczna (w Warszawie) przystępuje do urządzenia drugiego przedsięwzięcia, które przewyższy wszystkie dotychczasowe manifestacje żydowskie. Od 3 do 10 bm. będzie tydzień „szekelowy" (kwesty sjonistycznej) w Warszawie, a sjoniści zamierzają nadać temu tygodniowi znaczenie nadzwyczajne. W przeciągu tego tygodnia odbędzie się nie mniej jak 14 wieców, na których wystąpią najlepsi mówcy, jak dr. Braude z Łodzi, adw. Hartylas z Siedlec, rabin Nisenbaum, dr. Gotlieb, inż. Cemach, adw. Olszwanger, radny Seideman, bracia Kirszenbaum, studenci Winkler i Gordon i t. d".

Przeniesienie się z partji do partji. Dowiadujemy się, że p. Stanjsław Thuguth, kierownik obecny CKN. i Rady Narodowej, wystąpił z Partji Niezawisłości Narodowej i wstąpił do Polskiego Stronnictwa Ludowego. Przenosiny te nie wpłynęły na zmianę stanowisk wybitnego tego działacza w CKN. i Radzie Narodowej.

Zapisy. Otwarto w sądzie okręgowym warszawskim testament ś. p. Stanisławy z Mizgalskich Andrzejowej Wesołowskiej zmarłej w listopadzie roku ubiegłego, która testamentem własnoręcznym z d. 16 sierpnia 1916 r., oprócz zapisów rodzinie, wyznaczyła na cele ogólne następujące legaty: 4,000 rb. na zapoczątkowanie letniska — kupno willi pod Warszawą dla literatów polskich, 4,000 rb. na zakład Magdalenek przy ul. Żytniej, 200 rb. na bractwo pięciu ran Pana Jezusa przy kościele paulińskim. Dwa pierwsze zapisy testamentem własnoręcznym późniejszym, z d. 2 listopada 1916 r., zniżyła testatorka do 1,000 rb. na każdy. Nadto znaleziono kopertę, w której umieściła zmarła list własnoręczny i sumę 2,000 rb. dla Przytuliska przy ul. Wilczej. Temuż Przytulisku legowała wszelką przewyżkę, jaka po zaspokojeniu legatów i wydatków w masie spadkowej pozostanie.

Z ziem polskich.

Rada robotnicza żywnościowa. W Lublinie w tych dniach w fabrykach i warsztatach wybrano Radę robotniczą żywnościową, mającą na celu polepszenie warunków aprowizacji.

Do prezydjum miasta wysłano delegację, która przedłożyła długi memorjał obejmujący 13 punktów.

Rada miejska bez polaków. W Makowie, gub. łomżyńskiej do Rady miejskiej, podobnie jak w Będzinie należą sami żydzi.

Kursy leśne w Puławach. W czasie najbliższym w Puławach, przy Instytucie Naukowo-Doświadczalnym, powstają kursy leśne pod kierunkiem p, Władysława Grabińskiego, dotychczasowego kierownika Wydziału Leśnego C. T. R. i Dyrektora Wyższych kursów Leśnych T. K. N. Bliższe szczegóły o organizacji tych Kursów w Puławach, warunkach przyjęcia i t. p, do wiadomości publicznej niebawem będą podane.

DEPESZE.

Wykrycie sprzysiężenia kontrrewolucyjnego.

KOPENHAGA. Do „Politiken" donoszą z Petersburga o odkryciu tam sprzysiężenia, którego głównym zadaniem było usunięcie Kierenskiego, Śledztwo przyniosło liczne dowody istnienia organizacji, stawiającej sobie za cel przeprowadzenie kontrrewolucji. Wielu ministrów miano zamordować.

Wskutek odkrycia spisku powyższego dokonano całego szeregu aresztowań.

Rumunja manifestuje na rzecz pokoju.

BERLIN. Tęsknota za pokojem, szerząca się śród ludu rosyjskiego i armji rosyjskiej zaczyna się udzielać rumunom. Jeńcy rumuńscy zgodnie oświadczają, że w dniu 14 maja odbyło się w Jassach, Romanie i Bacanie wielkie manifestacje na rzecz pokoju.

Tajny układ rosyjsko-japoński.

ROTTERDAM. „Maasbode" powtarza za „Russkoje Słowo", że przed rokiem zawarty został pomiędzy Rosją i Japonją układ tajny na wypadek konfliktu pomiędzy Rosją a koalicją. Układ zawiera ważne przyrzeczenia dla Japonji co do terenów na Dalekim Wschodzie, ze szkodą interesów Anglji i Ameryki.

Ustanowienie rządu tymczasowego.

SZANGHAJ. Partja wojskowa ustanowiła Rząd Tymczasowy z dyktatorem Hau-Chi-Techang na czele. Wanghi-Tachen mianowany został prezesem tymczasowej Rady ministrów. Ministerjum spraw zewnętrznych objął Taho-Dachen-Lin, tekę wojny Tuan-Szi-Kuei.

Nota Wilsona do Rosji.

PARYŻ. Dnia 2 b. m. wysłana została nota Wilsona do Rosji. Treść ma być niebawem ogłoszona.

Niepodległość Albanji.

BERNO. Agencja Stefani donosi z Argyrokastro o ogłoszeniu niepodległości Albanji pod protektoratem Włoch. Proklamacja została jednocześnie opublikowana w innych zajętych przez Włochów miejscowościach, a po drugiej stronie rz. Vojuzy zrzucali ją z samolotów lotnicy włoscy.

O zaufanie dla Ribot'a.

GENEWA. „Tems" oraz inne dzienniki zaklinają opozycję parlamentarną, aby nie czyniła przygotowującej się manifestacji dania votum zaufania gabinetowi przy dzisiejszym głosowaniu. Chodzi tu nietylko o egzystencję gabinetu Ribot'a, ale też o stanowisko mocarstwowe Francji oraz utrzymanie się w dalszym ciągu koalicji, jako takiej i wreszcie pomocy amerykańskiej.

Różne wieści.

Zakaz wywozu papieru i tektury. Dzienniki berlińskie ogłaszają zawiadomienie kanclerza Rzeszy, zawierające zakaz wywozu i przewozu papieru, tektury oraz towarów, wyrabianych z papieru i surowych materjałów tekturowych. Zakaz ten obejmuje, między innemi: papier lakierowany, pocztówki obrazkowe, wszelkie karty zaproszeniowe, bilety wizytowe, bilety kolejowe, papier obrazkowy, szematy rachunków, frachtów, książki rachunkowe, karty do gry, latarnie papierowe, teki do rycin, oprawy, marki pocztowe i t. d.

Potrzebna dziewczynka do roznoszenia gazet. Zgłaszać się z rodzicami do administracji „Iskry".

Częstochowski skład

SZKŁA

aptecznego

pod firmą

H. Zysman dow. M. Żerykier

Nowy Rynek I, mieszk. 1 aleja 6.
w Częstochowie.

Zaopatrzył swój skład w dostateczny wybór szkła aptecznego, słoików porcelanowych i t. p.
Ceny możliwie niedrogie.
Cenniki na żądanie.

DOKTÓR

Paweł BRONIATOWSKI.

w Częstochowie,

przeprowadził się na ulicę Św. Panny Marji t. j. II Aleja № 21, obok teatru Paryskiego
Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne

Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 pp
Panie od 12—1 po poł

Potrzebny od zaraz

uzdolniony ogrodnik.

Oferty z odpisami świadectw składać należy w Administracji pisma dla Kopalni „Saturn".

Do 10 rano i od 6 wieczór

ZAPISY

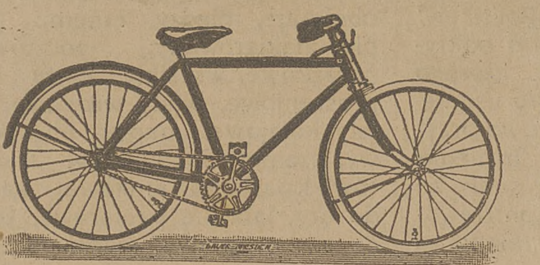
do Fachowej Szkoły Handlowej (typ akademji przygotowującej zastęp urzędników państwa polskiego) Br. Zajączkowskiego w Sosnowcu ulica Kołłątaja 3, rozpoczęte

Liczba uczni ograniczona. Prospekty i warunki na miejscu. Rok szkolny rozpoczyna się 1-go lipca.

K. Baran i J. Edelman

Sosnowiec, Kościelna 9.

Zakład rowerów



Wykonywa reperacje rowerów wszystkich systemów, przeróbki emaljowanie i niklowanie oraz skład części zapasowych do tychże.

Wykonanie szybkie i staranne.

Restauracja Park Sielecki

W Czwartek 7-go

Wielki KONCERT

dawniejszej orkiestry Milowickiej

Początek od godz. 5 po południu.

polecając się względom Sz. publiczn. pozostajemy z poważaniem

Flieger i Gertner.



Specjalista
Optyk - Mechanik

I. Manela

Sosnowiec, Modrzejowska 1.

Ściśle dopasowywam okulary i binokle podług recept pp. Dr. Okulistow na poczekaniu,

Taniej 25 proc.

Wielki wybór

oprawek patentowanych

„KOSMA"-RONDA

z 5-cio letnią gwarancją.

własnym wynalazkiem

Sklejane oprawki i klamry

Celluloidowe.

Do Szanownej Publiczności!

Wobec upałów oraz masowego spotrzebowywania rozmaitych napojów chłodzących, uważamy za swój obowiązek przypomnieć Szanownej Publiczności, że WODA SUROWA oraz przygotowane z niej napoje **bywają częstokroć powodem niebezpiecznych zasłabnięć.**

Z tego powodu prosimy NIE UTOŻSAMIAĆ napojów chłodzących wyrobu Towarzystwa „WIR" z tak samo nazywanymi wyrobami firm innych, ponieważ w Zagłębiu JEDYNIE Tow. „WIR" wyrabia wszelkie bez wyjątku wody WYŁĄCZNIE na WODZIE DESTYLOWANEJ PARĄ.

Detaliczne ceny WÓD wyrabianych przez Tow. „W I R".

WODY Sodowa i selcerska	1 Syfon 8/10 litra	Fenigów 35
„ „ „ „	1 Butelka pół litra	25
„ Mineralne sztuczne	1 Butelka 1 litr	60
„ „ „	1 Syfon 1 litr	80
„ owocowe (Limonady)	1 Butelka	75

Wody nasze posiadają na składzie: Apteki, Składy apteczne, solidniejsze Cukiernie, Restauracje, Hotele i Sklepy kolonjalne.

Z poważaniem

„WIR"

T-wo Zjednocz. Aptekarzy Zagł. Dąbrowskiego dla wyr. sztuczn. wód minerain. w Sosnowicach.

Ostrzeżenie.

Niniejszym zwracamy się do wszystkich właścicieli i kierowników fabryk wyrabiających WODĘ SODOWĄ oraz NAPOJE GAZOWE aby BEZWZGLĘDNIE nie napełniali naszych butelek i syfonów, opatrzonych naszą firmą i marką ochronną na szkle, korku i główce w swoich fabrykach.

Czyn taki będziemy uważali jako fałszowanie naszych wyrobów a ujawnione wypadki kierowali do sądu.

„WIR".

T-wo Zjednocz. Aptekarzy Zagl. Dąbrowskiego dla wyr. sztuczn. wód mineralnych w Sosnowcu

Zarząd Straży Ogniowej Ochotniczej

w Sosnowcu

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. Członków, że na zasadzie decyzji Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania Członków z dnia 20 Maja r. b. odbędzie się

w dniu 10 Czerwca r. b. o godzinie 5 popołudniu
w Remizie Straży przy ul. Nowo-Kościelnej

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Członków

w celu dokonania ponownych wyborów do władz Straży.

Upoważnienia do głosowania nie ważne.

40-50 robotników

do robót żelazno-betonowych zaraz potrzebni

cieśle, betoniarze i wiązacze.

Warunki i bliższe wiadomości udzieli

Cesarsko-Niemiecki urząd pracy w Sosnowcu ul. Dęblińska 11.

Akcyjne Tow. Wayss i Freytay w Katowicach.

Drobne ogłoszenia

Uczeń klasy 6 szkoły handlowej poszukuje korepetycji lub kondycji na wieś. Warunki skromne. Wiadomość w redakcji.

Duet koncertowy, fortepjan i skrzypce, poszukuje posady. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec

Potrzebny subjekt fryzjerski Dąbrowa, Sobieskiego Opielaki

Do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią z wygodami Staro-Sosnowicka 50.

Zgubiono pobyt kartę wydaną przez kop. Hr. Renard na imię Ludwika Bargiel.

Bielizna gotowa i resztki bardzo tanio. Tamże mydło dobre do prania Targowa 4 I piętro.

Do sprzedania zaraz urządzenie sklepowe cukierni, piekarnia, piec żelazny, wózek, wyżymaczka Wiadomość cukierni W-go Czerwińskiego, Będzin.

Łazienki Sosnowieckie. W tych dniach zostaną otwarte kąpiele rzeczne w Brynicy. Dla dam obecnie wyznaczono godziny od 3 do 5 popołudnia Adres ulica Stara 10, dojście przez ulicę Szopienicką. Ponieważ nie posiada się odpowiedniej Administracji kąpiele oddam w dzierżawę.

Rower wyścigowo-szosowy bardzo mało używany sprzedam. Zobaczyć można na miejscu: Ciasna № 10 Stary Sosnowiec. Tamże jest miód prawdziwy pszczelny do sprzedania.

TEATR

KINO-OAZA

w Sosnowcu.

Tylko 3 dni dziś i dnie następne.

ZAPÓŹNO

dramat miłosny dwojga dusz w 4 częściach w roli głównej

Zuzanna Grandais

Lotka w szkole kinematograficznej arcywesoła komedja w 2 częściach.

Dziś do 3-ch katerji biletów na kwestę „Ratujcie dzieci" ceny miejsc podwyższone o 10 fenigów.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.
Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.